Tradycyjnie wyróżniamy następujące typy wizyt:

wizyta państwowa

wizyta oficjalna

wizyta nieoficjalna

wizyta robocza

wizyta prywatna

wizyta incognito

wizyta tranzytowa.

Różnica pomiędzy nimi sprowadza się do poziomu oprawy protokolarnej i ceremonialnej.

Ceremoniały dyplomatyczne

Istota ceremoniałów – zaakcentowanie szczególnie ważnych elementów służących zacieśnieniu więzi z danym krajem, stworzenie okazji do okazania specjalnego szacunku ważnym osobistościom reprezentującym państwa.

Rodzaje ceremoniałów:

Ceremoniał powitania i pożegnania głowy obcego państwa.

Ceremoniał przedstawiania szefów misji dyplomatycznej głowie obcego państwa.

Ceremoniał przyjazdu szefa misji obcego państwa.

Ceremoniał składania listów uwierzytelniających.

Ceremoniał złożenia wieńca przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Ceremoniał spotkania korpusu dyplomatycznego z głową państwa.

Wizyta państwowa

charakteryzuje się najbardziej rozbudowaną oprawą protokolarną.

Wizyty państwowe mogą składać jedynie głowy państw
(prezydenci, panujący monarchowie),
symbolizują one bowiem i ukazują stan stosunków między dwoma państwami,
a nie odnoszą się bezpośrednio do konkretnych spraw.

W praktyce polskiego protokołu dyplomatycznego
nie stosujemy wyróżnienia wizyty państwowej.

Przyjmuje się, że wszystkie wizyty oficjalne głów państw
mają równie rozbudowaną oprawę protokolarną.

Mówiąc o wizycie państwowej w warunkach polskich,
będziemy mieli na myśli oficjalną wizytę głowy państwa
z najbardziej rozbudowanym ceremoniałem.

Nie każda wizyta składana przez monarchę lub prezydenta
ma jednak charakter wizyty państwowej.
W wielu przypadkach, w celu podkreślenia wyjątkowej rangi wizyt państwowych,
ich liczba w ciągu roku jest ograniczana
(przykładowo protokół brytyjski zezwala na organizację
w Zjednoczonym Królestwie tylko dwóch takich wizyt w roku).

Niezależnie od tego zazwyczaj przestrzega się zasady,
że wizytę taką głowa państwa składa tylko raz podczas panowania lub kadencji.

Monarchowie po swej koronacji odwiedzają wszystkie głowy koronowane
panujące w Europie, traktowane dosłownie i w przenośni jako kuzynów,
w kolejności czasu ich zasiadania na tronie.
Następnie wizyty składa się w państwach sąsiedzkich,
a dopiero na koniec w pozostałych,
kierując się wówczas ich znaczeniem politycznym dla własnego państwa.

Te same zasady stosują się do głów państw republikańskich,
których pierwsze wizyty mogą być składane
albo po sąsiedzku, albo u najważniejszych partnerów politycznych.

Wizyta oficjalna

to określenie stosowane do części wizyt składanych przez głowę państwa.

Status wizyty oficjalnej głowy państwa zamiast wizyty państwowej

oznacza zawsze niższy jej poziom,

choć czasem o jej charakterze mogą decydować wewnętrzne restrykcje

państwa zapraszającego (ścisłe ograniczenie liczby wizyt państwowych w roku).

Koszty wizyty oficjalnej, podobnie jak wizyty państwowej,

pokrywa strona zapraszająca

– w granicach zwyczajowych i potwierdzonych ustaleniami dwustronnym,

często bardzo drobiazgowymi.

Obowiązują one na zasadzie wzajemności, co oznacza,

że przy rewizycie należy zastosować analogiczne formy gościnności.

W stosunkach bilateralnych obowiązuje przy tym zasada przemienności

w wizytach i rewizytach

Poza głową państwa wizyty takie,
w ścisłym rozumieniu protokołu dyplomatycznego,
mogą też składać szefowie rządów
i ministrowie spraw zagranicznych.
Stąd niektóre protokoły wprowadzają wyraźne rozróżnienie między
wizytą oficjalną głowy państwa,
wizytą oficjalną szefa rządu
i wizytą oficjalną członka rządu.
To rozróżnienie sprowadza się do szczegółów oprawy protokolarnej i ceremonialnej.

Przy współczesnym poszerzeniu pola stosunków międzypaństwowych
przez podobieństwo można mówić także
o wizytach oficjalnych składanych coraz częściej przez
przewodniczących izb parlamentu,
najwyższych instancji sądowniczych
i przez innych ministrów.

Wizyta nieoficjalna
jest rzadziej stosowaną formą,
choć jej użyteczność potrafi znacznie przewyższać okazje oficjalne.
Stanowi ona często dogodny pretekst dla państw,
które nie utrzymują stosunków dyplomatycznych
lub przeżywają w nich kryzys.
Udział ministra spraw zagranicznych w konferencji naukowej,
forum biznesu, koncercie lub innej imprezie kulturalnej
może stać się dogodną okazją do odbycia nieoficjalnych rozmów
z jego odpowiednikiem w odwiedzanym kraju.

Mianem informal visit określa się również
w protokole amerykańskim podróże składane przez
prezydenta-elekta przed zaprzysiężeniem.

Wizyty nieoficjalne odbywają się, oczywiście,
albo na koszt własny strony osobistości przybywającej,
albo na koszt zapraszających ją organizatorów pozarządowych.
Formy protokolarne organizacji spotkania ministrów
przy okazji takiego nieoficjalnego pobytu
muszą być każdorazowo dostosowane do sytuacji;
w każdym jednak przypadku są one minimalne.

Wizyta robocza
jest dziś ulubioną formą podróżowania
europejskich szefów rządów i szefów dyplomacji.
Może być ona również określana mianem oficjalnej wizyty roboczej.
Wymogi protokołu są w niej sprowadzone do rozsądnego minimum
i ograniczają się do zapewnienia najlepszych warunków do przeprowadzenia rozmów,
a składniki kurtuazyjne i ceremonialne są po prostu z niej usunięte.
Jej celem nie jest bowiem zewnętrzne manifestowanie
stanu stosunków między państwami.
Pozwala to premierom i ministrom na odbywanie krótkich spotkań,
podczas których omawia się lub próbuje rozwiązać
jedną konkretną sprawę wymagającą szybkiej decyzji.

Taka wizyta trwa w warunkach europejskich kilka godzin:
przylot samolotu specjalnego i przejazd bezpośrednio na spotkanie,
dwugodzinne rozmowy
i robocze śniadanie, przy którym kontynuowane są rozmowy,
konferencja prasowa, wyjazd na lotnisko i powrót.

Wizyta taka jest krótka,
skład delegacji towarzyszącej szefowi rządu może być minimalny,
a koszty pokrywa strona odwiedzająca.

Przy ogólnej tendencji do oszczędzania czasu szefów rządów
i szefów dyplomacji forma organizacji wizyty roboczej zaczyna oddziaływać
na uproszczenie ceremoniału wizyty oficjalnej.
W konsekwencji coraz częściej usuwa się z niej elementy wyłącznie protokolarne
(oficjalne powitania i pożegnania, rozmowy kurtuazyjne, składanie wieńców)
na rzecz skoncentrowania się na jej części merytorycznej

Wizyta prywatna lub pobyt prywatny
to pobyt na terenie obcego państwa zagranicznej osobistości
z przyczyn niezwiązanych ze sprawowaną funkcją.
Mogą to być rodzinne wakacje spędzane za granicą,
wizyta u przyjaciół,
pobyt w domu zaprzyjaźnionego odpowiednika.

Naturalnie, fakt odbywania spotkań szefów rządów w takich okolicznościach
nie oznacza automatycznie swobody ubioru
charakterystycznej dla prywatnych wakacji.

Zarówno dobry obyczaj międzynarodowy,
względy bezpieczeństwa,
jak i względy praktyczne (zgoda na przelot i lądowanie samolotu specjalnego
oraz na pobyt w obcym kraju własnych agentów ochrony)
nakazują zawsze powiadomić o tym fakcie rząd państwa odwiedzanego prywatnie.
Odbywa się to w drodze notyfikacji przez własną ambasadę,
w efekcie czego państwo przyjmujące może otoczyć dyskretną ochroną
miejsce prywatnych wakacji, użyczyć kurtuazyjnie swej pomocy logistycznej
oraz zaproponować odbycie nieformalnego spotkania dwustronnego.

Spotkanie przybywającej prywatnie obcej osobistości z jej odpowiednikiem
w odwiedzanym państwie może być również określane mianem
wizyty kurtuazyjnej.
Oznacza to przygotowanie krótkiej rozmowy obu polityków
przez protokół państwa przyjmującego we współpracy
z ambasadą zainteresowanego państwa.
Stosuje się do niej uproszczone formy protokolarne.

Wizyty incognito
należą już raczej do przeszłości.
Wiązały się zazwyczaj z potrzebą głów koronowanych
i rodzin panujących, by móc swobodnie podróżować po świecie
jako anonimowi arystokraci.

Wizyta tranzytowa

czyli przejazd obcej osobistości w drodze do innego państwa

Podobnie jak wizyta prywatna wymaga notyfikacji przez własną ambasadę w państwie tranzytowym.

Wobec rosnącej tendencji do uproszczenia ceremoniału wizyt
i jednoczesnej potrzeby oszczędności czasu
najwyższych osobistości państwowych
można obecnie mówić o trzech zasadniczych typach wizyt:
- wizycie państwowej (oficjalnej wizycie głowy państwa),
- wizycie oficjalnej (głowy państwa, szefa rządu lub ministra),
- wizycie roboczej (lub oficjalnej wizycie roboczej)

Odrębnego omówienia wymagają podróże odbywane przez papieży.
Historia papiestwa znała takie podróże w odległej przeszłości.
Jednak od XIX wieku papieże, uznający się wówczas za więźniów Watykanu,
przestali opuszczać Rzym.

Zwyczaj podróży papieskich
przywrócił dopiero w naszych czasach Paweł VI,
ale naprawdę niestrudzenie rozwinął go Jan Paweł II,
który podczas swego pontyfikatu odbył ponad sto podróży zagranicznych.

Papież jest jednocześnie głową Kościoła katolickiego
oraz – w znaczeniu politycznym - głową państwa
jako szef uznawanego międzynarodowo Państwa Watykańskiego,
noszącego oficjalną nazwę Stato delia Citta deI Vaticano.

Jego podróże, które nigdy nie noszą nazwy wizyty, lecz pielgrzymki,
łączą te dwa aspekty papieskiego urzędu:
są to odwiedziny na podwójne lub wspólne zaproszenie
lokalej wspólnoty religijnej oraz władz państwa.
Stąd też stosuje się w jej przebiegu pełną oprawę protokolarną
przyjętą dla wizyt składanych przez głowę państwa.

Program wizyty państwowej w Polsce

Program wizyty państwowej (wizyty oficjalnej głowy państwa) składanej w Warszawie zawiera pewne stałe punkty, które realizowane są podczas dwóch dni jej trwania.

Wśród nich należy wskazać:

1. Uroczystość złożenia wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza z pełnym ceremoniałem wojskowym kompanii reprezentacyjnej Wojska Polskiego w składzie trzech rodzajów wojsk. Wieniec składają oficerowie towarzyszący głowie państwa. Najczęściej są to: adiutant, attache wojskowy/obrony lub oficerowie sił zbrojnych studiujący w odwiedzanym kraju. Jeśli gościowi nie towarzyszą wojskowi jego kraju, wówczas wieniec składają oficerowie miejscowych sił zbrojnych.

W praktyce polskiej wieniec gościa składającego wizytę niesie dwóch żołnierzy Wojska Polskiego. Gość, któremu towarzyszą komendant garnizonu Warszawy, dyrektor Protokołu Dyplomatycznego MSZ i szef Oddziału Protokołu MON, wysłuchuje hymnów obu państw, składa wieniec i dokonuje wpisu do księgi pamiątkowej. Złożenie wieńca oznacza, że gość poprawia szarfę we własnych kolorach narodowych na położonym przez żołnierzy wieńcu i oddaje hołd chwilą milczenia. Po zapoznaniu gościa z historią Grobu, uroczystość kończy defilada kompanii reprezentacyjnej Wojska Polskiego.

2. Złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza przewiduje również protokół wizyty oficjalnej szefa rządu oraz ministra spraw zagranicznych w Polsce. Nie praktykuje się tego przy wizytach nieoficjalnych i roboczych, których dziś odbywa się znacznie więcej. Natomiast wieniec składany jest podczas wizyt wojskowych, ministrów obrony, szefów sztabów lub dowódców wojsk.
Protokół poszczególnych państw może też przewidywać inne formy uczczenia zbiorowej pamięci narodu.

3. Ewentualne odwiedzenie pomników lub grobów związanych z historią własnego narodu.

4. Wizyty kurtuazyjne u marszałków Sejmu i Senatu.
Są wyrazem szacunku wobec całego parlamentu jako suwerena demokratycznego państwa, dlatego głowa państwa składa im wizyty w ich siedzibach.
Półgodzinne spotkania organizuje się zawsze odrębnie, choć ze względu na wspólną siedzibę Sejmu i Senatu następują po sobie bezpośrednio.

5. Przyjęcie prezesa Rady Ministrów przez głowę obcego państwa.
Szef rządu, stojąc protokolarnie niżej od prezydenta,
składa wizytę głowie obcego państwa w jej rezydencji
lub spotyka się z nią na oficjalnym śniadaniu.
Takie spotkanie w języku protokołu może być określane jako audiencja.
W praktyce polskiej stosuje się obecnie najczęściej formułę śniadania,
na które prezes Rady Ministrów przybywa do Belwederu jako rezydencji gościa.

6. Ewentualne inne spotkania na życzenie gościa
(z prymasem Polski, ministrem spraw zagranicznych, innymi ministrami,
z szefami partii politycznych reprezentowanymi w parlamencie
lub dwustronną parlamentarną grupą przyjaźni).

7. Spotkanie w ambasadzie własnego kraju
ze współobywatelami mieszkającymi w Polsce
lub Polakami szczególnie zasłużonymi dla stosunków dwustronnych.
W przypadku wizyty monarchini brytyjskiej organizuje się również
spotkanie ze wszystkimi ambasadorami państw Commonwealthu.

8. W wyjątkowych i rzadkich przypadkach strony uzgadniają możliwość
przemówienia głowy obcego państwa
przed połączonymi izbami Sejmu i Senatu.
Jest to zwyczaj spotykany na świecie od niedawna,
przyjęty w polskim protokole III Rzeczypospolitej.
Celem takiego przemówienia jest ważne, czasem przełomowe posłanie polityczne.
Przemówienie przed zgromadzeniem posłów i senatorów jest
w przypadku Polski wyłącznym przywilejem głowy państwa.
Inne państwa nie wprowadzają tak sztywnego ograniczenia, uwzględniając, że często prawdziwym politycznym przywódcą państwa nie jest jego prezydent, lecz szef rządu.
Nasz zwyczaj ma pomóc w zachowaniu absolutnej wyjątkowości takiego wystąpienia,
które nie jest standardową częścią programu wizyty państwowej.

9. Przemówienie o równie dużej doniosłości,
choć mniejszej oprawie formalnej,
może też być wygłaszane w znaczącej placówce akademickiej
lub naukowo-badawczej.

10. Zwiedzenie przez głowę państwa instytucji kulturalnej
lub naukowej własnego kraju działającej w Warszawie
albo instytucji finansowych czy gospodarczych związanych z jej krajem.

11. Wizyta państwowa, która trwa zazwyczaj od dwóch do trzech dni,
może być częściowo realizowana poza Warszawą.

W przypadku wizyty składanej w Polsce gość zazwyczaj odwiedza
w jej ostatnim dniu Kraków (łącznie ze zwiedzaniem
byłego hitlerowskiego obozu Auschwitz) lub Gdańsk.
Towarzyszą mu w tej części podróży przedstawiciele prezydenta i rządu RP
oraz władz lokalnych.
Wojewoda (przedstawiciel rządu) i prezydent miasta (przedstawiciel mieszkańców)
– jako gospodarze – podejmują go też oficjalnym śniadaniem.
Przed opuszczeniem przez gościa Warszawy odbywała się na dziedzińcu Pałacu
uroczystość jego oficjalnego pożegnania z prezydentem RP
– według tego samego ceremoniału co powitanie.
Może się zdarzyć, że prezydent Rzeczypospolitej towarzyszy osobiście
swojemu gościowi w wizycie poza Warszawą.
Wówczas to on wydaje śniadanie na cześć gościa i żegna go przed odlotem.
Niezależnie od miejsca pożegnania, stosowana od kilku lat polska praktyka zerwała z
wcześniejszym zwyczajem odbywania oficjalnej ceremonii pożegnania,
która przyjmowała tak samą formę jak powitanie.

Program wizyty oficjalnej szefa obcego rządu w Warszawie,
która trwa najwyżej dwa dni, nie uwzględnia wszystkich tych punktów.
Poza spotkaniem i rozmowami z prezesem Rady Ministrów,
z ewentualnym podpisaniem umów,
zostaje on przyjęty przez prezydenta Rzeczypospolitej,
składa wizyty marszałkom Sejmu i Senatu,
może spotkać się z ministrem spraw zagranicznych.
Program wizyty szefa rządu zawiera zazwyczaj dodatkowe punkty
o charakterze gospodarczym (wykład lub spotkanie z przedsiębiorcami)
oraz politycznym (spotkanie parlamentarne)
lub odczyt w placówce akademickiej, bądź naukowo-badawczej.

Wieczorem pierwszego dnia wizyty
prezydent Rzeczypospolitej przyjmuje gościa oficjalnym obiadem,
w którym uczestniczą członkowie kierownictwa państwowego,
obie delegacje, przedstawiciele środowisk artystycznych,
naukowych, gospodarczych i dziennikarskich,
osoby związane współpracą z krajem gościa.
Wnętrza Pałacu Namiestnikowskiego pozwalają na wydanie obiadu na około 90 osób.
Stosowany w Polsce protokół wymaga od mężczyzn przybycia w smokingu,
a od kobiet – w krótkiej sukni.
Często jednak obowiązuje skromniejszy strój,
którym jest ciemne ubranie i krótka suknia.
Decyduje o tym każdorazowo godzina rozpoczęcia obiadu,
ranga uroczystości i możliwości gości.
Wskazanie stroju zawiera zaproszenie.

Gdy wszyscy goście zajmą miejsca,
obiad rozpoczyna się od odegrania przez orkiestrę wojskową
hymnów narodowych państwa gościa oraz polskiego.

Podczas obiadu oficjalnego obaj szefowie państw wygłaszają oficjalne toasty:
najpierw gospodarz – witając, potem gość – dziękując za przyjęcie.
Toasty są zazwyczaj drukowane,
niekiedy mogą mieć one charakter politycznej deklaracji.
Są wyłożone na stole przy każdym uczestniku obiadu,
zależnie od potrzeby, w języku gospodarza lub gościa.

Głowa obcego państwa może wydać w drugim dniu wizyty
przyjęcie rewanżowe w swojej rezydencji na cześć
prezydenta Rzeczpospolitej.

Przyjęcie delegacji zagranicznej wymaga od gospodarzy przygotowania programu, zarezerwowania miejsc w hotelach, zapewnienia środków transportu, przygotowania sali konferencyjnej, uzgodnienia wizyt, sporządzenia projektu porozumienia i rozwiązania wielu innych problemów.

Sposób przyjęcia delegacji zależy od celu i od rangi przewodniczącego. Zawsze jednak gospodarze okazują dużą uprzejmość, zainteresowanie i czują się odpowiedzialni za dobre samopoczucie gości.

Przystępując prac związanych z przyjęciem obcej delegacji,
przygotowujemy przede wszystkim program, który zależy od celu,
zainteresowań gości, daty przyjazdu i odjazdu (godzina/środek lokomocji)
oraz liczby członków.
W projekcie programu przewidujemy jeden wieczór wolny
zastrzeżony do dyspozycji gości.
Oprócz tego planujemy przerwy w ciągu dnia na spożycie drugiego śniadania
i krótki wypoczynek oraz czas wolny na załatwienie spraw osobistych,
na przykład na złożenie wizyty w misji dyplomatycznej lub w konsulacie,
spotkanie ze znajomymi, kupno drobnych upominków.

Dość często gospodarze opracowują dwa programy:
ramowy i szczegółowy.
Pierwszy zawiera tylko podstawowe informacje i jest przeznaczony dla gości,
drugi natomiast obejmuje również detale niezbędne dla gospodarzy
i innych osób zainteresowanych jego realizacją.
Gospodarze, układając program, przeznaczają możliwie najwięcej czasu na
załatwienie spraw znajdujących się w centrum zainteresowania obu stron.

Nie zapominają też o zarezerwowaniu czasu na poznanie miasta,
życia kulturalnego i społecznego.
Zachowanie odpowiednich proporcji między różnymi elementami programu
to ważne zadanie osoby przygotowującej pobyt delegacji.

Gospodarze przygotowują bardzo starannie wszystkie punkty programu
i w czasie jego realizacji dążą,
by rozpoczynały się one i kończyły w określonym czasie.

Przylot delegacji powinien następować najwcześniej w poniedziałek,
a odlot najpóźniej w piątek,
honoruje to prawo gości i gospodarzy do prywatności podczas weekendu.
Pobyt delegacji w czasie sobót, niedziel i świąt nie należy dziś do dobrych obyczajów,
bo komplikuje życie rodzinne i uniemożliwia zorganizowanie wypoczynku.

Przyjazd gościa z małżonką wymaga obecności małżonki podczas powitania oraz
zorganizowania odrębnego programu pobytu dla małżonki gościa.
Gospodarzem tego pobytu winna być małżonka gospodarza wizyty.

Właściwym strojem na powitanie gości jest strój spacerowy lub klubowy.

Po zajęciu miejsc – zgodnie z panującymi obyczajami
– zabiera głos przewodniczący delegacji pełniący honory gospodarza,
wita przewodniczącego i członków przybyłej delegacji,
następnie przedstawia członków swojej delegacji,
wymieniając ich nazwiska oraz tytuły służbowe.
Z kolei przewodniczący delegacji gości przedstawia swoich współpracowników.
W dalszej kolejności ponownie zabiera głos
przewodniczący delegacji gospodarza,
zgłasza propozycje dotyczące porządku obrad
i innych problemów o charakterze proceduralnym.
W wyniku prowadzonych negocjacji dochodzi do
uzgodnienia stanowisk i zawarcia porozumień.